

wości ludzkich. Prace kończą uwagi o roli, jaką w nowym systemie powinna spełnić Rada Bezpieczeństwa, będąca wyrazicielką solidaryzmu międzynarodowego.

Zdzisław Papierkowski. *Co prawo karne zawdzięcza psychologii?* Lublin 1946, T-wo Naukowe K. U. L., s. 28.

W uwagach wstępnych stwierdza autor, że pomimo pewnych zalet metodologicznych teoria czystego prawa (Kelsen) nie jest do przyjęcia, gdyż prawo w ogóle, a także prawo karne, nie jest tylko kategorią myślową i konstrukcją logiczną. Jakkolwiek wielką rolę w stanowieniu prawa gra logika, to jednak prawo jest przede wszystkim regułą życia społecznego i jako takie jest zjawiskiem, na którego powstanie i treść składa się szereg elementów integralnie związanych z istnieniem społeczeństwa. Jednym z najbardziej istotnych pierwiastków życia społecznego jest swoista psychika społeczna, stanowiąca materiał, z którego powstają normy prawne. To też traktowanie prawa w oderwaniu od psychologii, tj. tej właśnie nauki, która informuje na temat psychiki społecznej, nie jest ani uczciwym prawoznawstwem, ani należytyym wymiarem sprawiedliwości, lecz bezdusznym paragrafizm, przechodzącym łatwo w błyskotliwe żonglerstwo prawnicze. W obecnym stanie nauki prawa karnego jak również ustawodawstwa karnego psychologia oddaje mu ogromne usługi w trojakim charakterze, realizując w ten sposób hasło *scientia auxilium iustitiae*. Mianowicie występuje ona jako:

1) psychologia kryminalna, tzn. zagadnienie różnych typów przestępcy,

2) psychologia dostarczająca ustawodawcy podstawy do konstrukcji, a sędziemu podstawy do interpretacji szeregu przepisów ustawy karnej,

3) psychologia zeznań, tzn. psychologiczna analiza i oparta na niej ocena wartości dowodowej zeznań świadków oraz przyznania oskarżonego.

Dalsza część wykładu składa się z trzech rozdziałów rozwijających tę potrójną rolę psychologii w zastosowaniu do potrzeb prawa karnego materialnego oraz procesu karnego.